

UZASADNIENIE

W dniu 09 grudnia 2017 roku powód B. R., prowadzący działalność gospodarczą pod firmą (...) z siedzibą w G. wniósł do Sądu Rejonowego Gdańsk – Północ w Gdańsku pozew przeciwko pozwanej (...) Spółce Akcyjnej z siedzibą w G. o zapłatę kwoty 525,68 złotych wraz z ustawowymi odsetkami za opóźnienie w transakcjach handlowych od dnia wniesienia pozwu do dnia zapłaty. Jednocześnie powód wniósł o zasądzenie na jego rzecz od pozwanej kosztów procesu, w tym kosztów zastępstwa procesowego według norm przepisanych.

W uzasadnieniu pozwu powód wskazał, iż pozwana jako inwestor zawarła z wykonawcą (...) Spółką z ograniczoną odpowiedzialnością z siedzibą w G. (działającą wówczas pod firmą (...) Spółką z ograniczoną odpowiedzialnością) umowę o współpracy w zakresie wykonywania robót budowlano – montażowych, obejmującą między innymi wykonanie robót budowlanych na inwestycji wykonania przyłącza kablowego 0,4 kV dla zasilania działki o numerze (...) przy ulicy (...) w G.. Celem realizacji powierzonego jej zadania, w dniu 23 lutego 2016 roku (...) Spółka z ograniczoną odpowiedzialnością zawarła z powodem umowę nr (...), na podstawie której zleciła powodowi jako podwykonawcy wykonanie na przedmiotowej inwestycji robót budowlano – montażowych w zakresie usług podnośnikowych. Pomimo prawidłowego i terminowego wykonania przez powoda prac objętych umową, zleceniodawca (...) Spółka z ograniczoną odpowiedzialnością nie uregulowała należności za świadczoną usługę w terminie określonym w wystawionej przez powoda fakturze VAT nr (...). Uzasadniając żądanie pozwu powód powołał się na regulację przewidującą solidarną odpowiedzialność wykonawcy i inwestora za zapłatę należności z tytułu realizacji robót budowlanych przez podwykonawców. Powód wskazał, że w umowie łączącej inwestora z wykonawcą została dopuszczona możliwość wykonania całości lub części robót przez podwykonawców. Jego zdaniem, powszechnie wiadomym było wśród podwykonawców, że realizacja przez nich robót pomocniczych, w tym również usług najmu sprzętu specjalistycznego nie wymagała uzyskania zgody inwestora. Uprawnienia pozwanej tym przypadku ograniczały się jedynie do wyrażenia sprzeciwu co do osoby podwykonawcy lub zakresu zleconych prac, z którego to uprawnienia pozwana nie skorzystała. Wręcz przeciwnie, inwestor tolerował obecność pracowników powoda na terenie budowy, był świadomy wykonywania przez nich zleconych usług oraz wyznaczył swojego przedstawiciela do kontaktów z powodem, czym wyraził w sposób dorozumiany zgodę na zawarcie umowy między powodem, a wykonawcą. Wobec powzięcia informacji, iż (...) Spółka z ograniczoną odpowiedzialnością nie reguluje swoich wymagalnych zobowiązań również w stosunku do pozostałych podwykonawców, powód w dniu 31 stycznia 2017 roku skierował do pozwanej pisemne wezwanie do zapłaty. Pozwana nie uczyniła jednak zadość żądaniu powoda w zakreślonym przez niego terminie, co czyniło koniecznym wytoczenie powództwa. Powód wyjaśnił przy tym, iż na dochodzoną pozew kwotę składało się stwierdzone fakturą VAT nr (...) wynagrodzenie za świadczone usługi w wysokości 492,00 zł oraz skapitalizowane odsetki za okres od dnia 18 lutego 2017 r. do dnia 07 listopada 2017 r. w wysokości 33,68 zł.

Nakazem zapłaty w postępowaniu upominawczym z dnia 25 stycznia 2018 r. Starszy Referendarz sądowy w Sądzie Rejonowym Gdańsk – Północ w Gdańsku w sprawie o sygn. akt IV GNc 4857/17 orzekł zgodnie z żądaniem pozwu.

W ustawowym terminie dwutygodniowym pozwana (...) Spółka Akcyjna z siedzibą w G. w sposób skuteczny wniosła sprzeciw od powyższego nakazu zapłaty, zaskarżając go w całości oraz wnosząc o oddalenie powództwa w całości i zasądzenie na jej rzecz od powoda kosztów procesu, w tym kosztów zastępstwa procesowego według norm przepisanych.

Uzasadniając przyjęte stanowisko strona pozwana podniosła zarzut braku legitymacji procesowej biernej w niniejszym sporze. Pozwana wskazała, iż regulacja art. 647¹ k.c., w której powód upatrywał podstawy odpowiedzialności pozwanej jako inwestora, w brzmieniu obowiązującym w czasie zawarcia umowy podwykonawczej nakładała na wykonawcę obowiązek przedstawienia umowy z podwykonawcą, wraz z dokumentacją dotyczącą wykonania robót określonych w umowie lub projekcie, które dotyczyły robót realizowanych przez konkretnego podwykonawcę. W ocenie pozwanej dopiero po spełnieniu wymienionych warunków mógł rozpocząć swój bieg termin czternastu dni na wyrażenie

przez inwestora sprzeciwu co do zawarcia umowy z podwykonawcą. Pozwana zarzuciła natomiast, iż powód nie udowodnił, by inwestor był świadomy istnienia, a tym bardziej treści stosunku zobowiązaniowego łączącego (...) Spółkę z ograniczoną odpowiedzialnością z powodem, ani nawet, że był świadomy obecności powoda na terenie budowy. Zdaniem pozwanej nie przesądzało o tym fakt tolerowania przez inwestora pracowników powoda na terenie budowy, bowiem przy realizacji inwestycji zaangażowanych było wiele osób, nie zawsze zobligowanych do noszenia uniformów czy oznaczeń ich identyfikujących, w związku z czym pozwana nie miała faktycznej możliwości przypisania poszczególnych pracowników przebywających na terenie budowy do konkretnego wykonawcy bądź podwykonawcy. Wyznaczenie osoby do kontaktu jest praktyką powszechną celem współpracy ze wszystkimi podwykonawcami, zaś powód nie udowodnił, że osoba, którą wskazał, została wyznaczona do kontaktu wyłącznie z nim. Tym samym w ocenie pozwanej bezpodstawne było twierdzenie, iż pozwana w sposób dorozumiany wyraziła zgodę na zawartą przez powoda i wykonawcę umowę o podwykonawstwo. W dalszej kolejności pozwana podkreśliła, że powód jako profesjonalista działający w branży budowlanej zobligowany był do zachowania szczególnej staranności w działaniu, w związku z czym winien dopilnować obowiązku poinformowania inwestora o zleconych mu pracach, w szczególności, że miał świadomość wyznaczenia osoby do kontaktu z pozwaną oraz z uwagi na fakt, że od zachowania należytej staranności w tym zakresie zależało uzyskanie przez podwykonawcę dodatkowej gwarancji co do zapłaty wynagrodzenia.

Na rozprawie w dniu 09 sierpnia 2018 roku powód podtrzymał dotychczasowe stanowisko w sprawie.

Sąd ustalił następujący stan faktyczny.

Powód B. R. prowadzi działalność gospodarczą pod firmą (...) z siedzibą w G., w ramach której zajmuje się wynajmem i dzierżawą maszyn oraz urządzeń, w tym między innymi wynajmuje maszyny w postaci podnośnika koszowego oraz koparki.

(okoliczność bezsporna, nadto wydruk z Centralnej Ewidencji i (...) o Działalności Gospodarczej (...) nr (...) – k. 18 akt)

W 2016 roku pozwana (...) Spółka Akcyjna z siedzibą w G. realizowała inwestycję polegającą na wykonaniu przyłącza kablowego 0,4 KV do zasilania działki o numerze ewidencyjnym (...) położonej przy ulicy (...) w G.. W tym celu pozwana, działając jako inwestor, zawarła z (...) Spółką z ograniczoną odpowiedzialnością z siedzibą w G. (aktualnie działającą pod firmą (...) Spółka z ograniczoną odpowiedzialnością) umowę o współpracy w zakresie wykonywania robót budowlano – montażowych na tej, jak również na pozostałych inwestycjach realizowanych przez pozwaną. Zgodnie z powyższą umową wykonawca (...) Spółka z ograniczoną odpowiedzialnością była uprawniona do powierzenia całości bądź części robót budowlanych podwykonawcom, pod warunkiem uzyskania zgody pozwanej jako inwestora. Jednocześnie inwestor i wykonawca ustalili, iż zlecenie przez wykonawcę podmiotom trzecim wykonania tzw. prac dodatkowych w postaci między innymi usług geodezyjnych, przewiertów, przycisków, zabruków, budowy dróg tymczasowych, usług transportowych oraz usług najmu sprzętu specjalistycznego nie będzie wymagało zgody inwestora. W tym przypadku pozwana była natomiast uprawniona do złożenia pisemnego sprzeciwu co do osoby podwykonawcy lub zakresu powierzonych mu czynności.

W związku z realizacją inwestycji wykonania przyłącza kablowego przy ulicy (...) w G. pozwana wyznaczyła swego pracownika M. L. jako swego przedstawiciela na inwestycji, którego upoważniła między innymi do kontaktu z podwykonawcami oraz udzielania zgody na powierzenie przez wykonawcę części prac podwykonawcom.

(okoliczności bezsporne, nadto: zeznania świadka M. L. na rozprawie w dniu 09.08.2018 r. – k. 30v akt; zeznania świadka M. Ż. na rozprawie w dniu 09.08.2018 r. – k. 31 akt)

W dniu 23 lutego 2016 roku powód B. R. zawarł z (...) Spółką z ograniczoną odpowiedzialnością z siedzibą w G. umowę, na podstawie której powód zobowiązał się wynająć na rzecz tego podmiotu podnośnik koszowy, który miał być obsługiwany przez operatora, będącego pracownikiem powoda. Zgodnie z umową usługa podnośnikowa miała zostać wykorzystana na inwestycji pozwanej polegającej na wykonywaniu przyłącza kablowego dla zasilania działki nr (...) w G. przy ul. (...). Szczegółowe warunki umowy zostały określone w zleceniu nr (...) z dnia 23 lutego 2016 roku, które zostało wystawione przez (...) Spółki z ograniczoną odpowiedzialnością M. Ż.. Strony umówiły się, iż za

wykonaną usługę podnośnikową powód otrzyma od (...) Spółki z ograniczoną odpowiedzialnością wynagrodzenie w wysokości 400,00 zł netto, płatne w terminie 45 dni od daty wykonania usługi.

(**dowody:** Zlecenie nr (...) z dnia 23.02.2016 r. - k. 11 akt; zeznania świadka M. Ż. na rozprawie w dniu 09.08.2018 r. – k. 31 akt)

Powód wykonał zleconą mu pracę w ustalonym terminie. Świadczenie powoda polegało na dostarczeniu na teren budowy podnośnika koszowego, niezbędnego do wykonania przez pracowników wykonawcy przyłącza kablowego. (...) podnośnika koszowego polegała w szczególności na podnoszeniu oraz obniżaniu przez operatora kosza, celem umożliwienia przebywającym w nim pracownikom wykonawcy (...) Spółki z ograniczoną odpowiedzialnością wykonania prac energetycznych na wysokości. (...) Spółka z ograniczoną odpowiedzialnością nie wносиła jakichkolwiek zastrzeżeń co do rodzaju i sprawności wynajętego sprzętu, jak też co do sposobu wykonania usługi przez powoda. Po zakończeniu prac Kierownik Projektów wykonawcy M. Ż. sporządził „Protokół odbioru końcowego robót budowlano – montażowych”, stwierdzający prawidłowe wykonanie przez powoda usługi podnośnikowej. Przedmiotowy protokół został sporządzony w programie komputerowym, na standardowym szablonie, wykorzystywanym przez (...) Spółkę z ograniczoną odpowiedzialnością przy rozliczaniu prac ze wszystkimi podwykonawcami.

W następstwie wykonania umówionej usługi, w dniu 26 lutego 2016 roku powód wystawił na rzecz (...) Spółki z ograniczoną odpowiedzialnością fakturę VAT nr (...) określając swoje wynagrodzenie na kwotę 400 zł netto, to jest 492,00 zł brutto. Pomimo upływu wyznaczonego w umowie terminu płatności (...) Spółka z ograniczoną odpowiedzialnością nie dokonała zapłaty wynagrodzenia na rzecz powoda.

W związku z wystąpieniem po stronie (...) Spółki z ograniczoną odpowiedzialnością opóźnień w płatnościach na rzecz podwykonawców, pismem z dnia 30 maja 2016 roku pozwana poinformowała (...) Spółkę z ograniczoną odpowiedzialnością o wykluczeniu jej z listy Rejestru Kwalifikowanych Wykonawców.

(**dowody:** Zlecenie nr (...) z dnia 23.02.2016 r. - k. 11 akt; Protokół odbioru prac z dnia 23.02.2016 r. - k. 12 akt; faktura VAT nr (...) z dnia 26.02.2016 r. - k. 13 akt ; zeznania świadka M. Ż. na rozprawie w dniu 09.08.2018 r. – k. 31 akt; pismo pozwanej z dnia 30.05.2016 r. – k. 14 akt)

W dniu 31 stycznia 2017 roku powód skierował do pozwanej pisemne wezwanie do zapłaty należności za wykonane przez powoda usługi budowlane, w tym między innymi za usługi podnośnikowe przy budowie przyłącza kablowego 0,4 kV na podstawie dokumentacji nr U- (...) dla zasilania działki przy ulicy (...) w G. wynikające z faktury nr (...) w wysokości 492,00 złotych, w terminie 7 dni pod rygorem wystąpienia na drogę postępowania sądowego. Pozwana nie uczyniła zadość powyższemu wezwaniu.

(okoliczność bezsporna, nadto: wezwanie do zapłaty z dnia 31.01.2017 r. wraz z dowodem nadania przesyłki poleconej oraz wydrukiem z systemu śledzenia przesyłek Poczty Polskiej –k. 15-17 akt)

Sąd zważył co następuje.

Ustalając stan faktyczny w niniejszej sprawie Sąd oparł się na dowodach z załączonych do akt dokumentów prywatnych, których autentyczność nie była kwestionowana w toku postępowania przez strony, jak również nie budziła wątpliwości Sądu. Z tego względu Sąd uznał je w całości za wiarygodne i uwzględnił ich treść dokonując rekonstrukcji istotnych dla rozstrzygnięcia sprawy okoliczności faktycznych.

Dowodami o szczególnym znaczeniu dla rozstrzygnięcia zaistniałego w sprawie sporu były załączone do pozwu dokumenty w postaci złożonego przez (...) Spółkę z ograniczoną odpowiedzialnością zlecenia nr (...) z dnia 23 lutego 2016 r., Protokołu odbioru końcowego robót budowlano – montażowych z dnia 23 lutego 2016 r., jak również wystawiona przez powoda faktura VAT nr (...) z dnia 30 marca 2017 r., które dostarczyły Sądowi informacji dotyczących treści stosunku zobowiązaniowego łączącego powoda z wykonawcą robót budowlanych na inwestycji

pozwanej, terminowego i należytego spełnienia świadczenia przez powoda, jak również ustalonego wynagrodzenia za wykonane przez powoda świadczenie oraz terminu jego płatności. Sąd wziął ponadto pod uwagę załączone do pozwu wezwanie do zapłaty z dnia 31 stycznia 2017 roku, dokument ten świadczył bowiem o podjęciu przez powoda próby polubownego, przedsądowego wyjaśnienia ewentualnych wątpliwości pozwanej co do źródła i wysokości dochodzonych przez powoda roszczenia.

W ocenie Sądu dla poczynienia ustaleń faktycznych w sprawie nieprzydatna była natomiast niepoświadczona za zgodność z oryginałem kserokopia dokumentu zatytułowanego „Ogólne Warunki Umów wersja nr 4 z dnia 01 sierpnia 2015 roku, zamawiający: (...) S.A. z siedzibą w G.”, przedłożona przez powoda na rozprawie w dniu 09 sierpnia 2018 roku. Sąd przyjął, iż przedmiotowa kserokopia nie spełniała wymogów formalnych pozwalających na przyznanie jej waloru dokumentu prywatnego, o którym mowa w art. 245 k.p.c. Ponadto, na skutek przedłożenia jedynie fragmentu Ogólnych Warunków Umów (to jest wyłącznie w zakresie § 44-46), Sąd nie był w stanie dokonać weryfikacji warstwy merytorycznej tego materiału dowodowego, w szczególności pod kątem tego, czy zapisy Ogólnych Warunków Umów dotyczyły stosunku umownego łączącego pozwaną z (...) Spółką z ograniczoną odpowiedzialnością, w związku z realizacją inwestycji przyłącza kablowego przy ulicy (...) w G.. Jedynie na marginesie zasygnalizować jednak należy, iż nawet w przypadku przedłożenia przedmiotowego dokumentu w pełnej wersji, jego moc dowodowa miałaby jedynie ograniczony charakter, albowiem jak wynikało z zeznań świadków treść stosunku zobowiązaniowego wynikała przede wszystkim z ramowej umowy o roboty budowlane zawartej między pozwaną a generalnym wykonawcą, której zapisy miały pierwszeństwo w przypadku ich niezgodności z treścią przedmiotowego wzorca umownego. Umowy tej żadna ze stron postępowania nie przedłożyła, uniemożliwiając Sądowi zapoznanie się z jej treścią. Podkreślenia wymaga przy tym, iż dla rozstrzygnięcia w przedmiocie zasadności powództwa konieczna była przede wszystkim ocena charakteru prawnego stosunku zobowiązaniowego łączącego powoda z (...) Spółką z ograniczoną odpowiedzialnością, treść umowy łączącej pozwaną z wykonawcą mogła mieć w tym przypadku jedynie walor uzupełniający.

W ocenie Sądu na walor wiarygodności zasługiwały w pełnym zakresie zeznania świadka M. Ż., który w imieniu (...) Spółki z ograniczoną odpowiedzialnością zawarł z powodem umowę, w tym ustalił warunki dotyczące wysokości oraz terminu płatności wynagrodzenia, jak również zatwierdził wykonanie przez powoda zleconych mu prac. Świadek potwierdził, iż powód nie otrzymał zapłaty ze strony (...) Spółki z ograniczoną odpowiedzialnością, pomimo, iż nie wносиła ona zastrzeżeń co świadczonej przez niego pracy. Zeznania świadka pozwoliły Sądowi ustalić w sposób szczegółowy zakres czynności wykonanych przez powoda w ramach zawartej umowy, co miało kluczowe znaczenie dla prawnej oceny zasadności dochodzonego pozwem roszczenia. W ocenie Sądu zeznania świadka zostały złożone w sposób szczerzy, bez woli zatajania czegokolwiek czy prezentowania okoliczności faktycznych w sposób nieobiektywny. Ponadto były logiczne oraz znajdowały oparcie w dokumentach przyjętych za podstawę dokonanych ustaleń faktycznych. Żadna ze stron postępowania nie zakwestionowała ich prawdziwości.

Sąd ocenił również jako w całości wiarygodne zeznania świadka M. L., który jako pracownik pozwanej zatrudniony na stanowisku Kierownika D. (...) był odpowiedzialny za kontakt z podwykonawcami na przedmiotowej inwestycji, jak też sporządzał w imieniu inwestora pisma obejmujące zgodę na zawarcie przez (...) Spółkę z ograniczoną odpowiedzialnością umów z podwykonawcami. Świadek potwierdził, iż na podstawie umowy ramowej zawartej przez pozwaną z generalnym wykonawcą określone prace dodatkowe zostały wyłączone z wymogu uzyskania zgody inwestora na zawarcie umowy z podwykonawcą. Dodatkowo świadek przyznał, iż powód zwrócił się do inwestora o uregulowanie płatności z tytułu świadczonych usług. Sąd miał na względzie, iż świadek jest pracownikiem strony pozwanej, jednak w ocenie Sądu powyższe nie wpłynęło na ocenę wiarygodności i obiektywizmu złożonych przez niego zeznań. Sąd zważył jednak, iż świadek nie posiadał wiedzy odnośnie charakteru i zakresu prac wykonanych przez powoda, a jedynie potwierdził, iż pozwana nie wyraziła pisemnej zgody na jego prace podwykonawcze, co w istocie pozostawało okolicznością bezsporną. W tym stanie rzeczy Sąd przyjął, iż zeznania świadka miały jedynie charakter uzupełniający dla ustalenia okoliczności faktycznych niniejszej sprawy, opierając się w tym zakresie przede wszystkim na przedłożonych przez strony dokumentach oraz zeznaniach świadka M. Ż..

Na rozprawie w dniu 09 sierpnia 2018 r. strona powodowa cofnęła wniosek o przeprowadzenie dowodu z zeznań świadka J. L., jak również z przesłuchania stron. Mając na uwadze zgromadzony materiał dowodowy Sąd nie znalazł natomiast podstaw do przeprowadzenia wymienionych dowodów z urzędu.

Przedmiotem sporu w niniejszej sprawie była zasadność domagania się przez powoda B. R. od pozwanej (...) Spółki Akcyjnej z siedzibą w G. zapłaty kwoty 525,68 złotych z tytułu wynagrodzenia za roboty budowlane – montażowe wykonane w ramach realizacji inwestycji pozwanej, polegającej na budowie przyłącza kablowego 0,4 kV na podstawie dokumentacji U- (...) dla zasilania działki nr (...) przy ulicy (...) w G.. Żądając zapłaty kwoty objętej pozwem powód podnosił, iż pozwana, będąc w pełni świadoma obecności pracowników powoda na przedmiotowej budowie, nie wносиła żadnych zastrzeżeń co do wykonywanych przez nich prac, a tym samym w sposób dorozumiany wyraziła zgodę na zawarcie przez wykonawcę (...) Spółkę z ograniczoną odpowiedzialnością umowy z powodem, co z kolei rodziło jej solidarną odpowiedzialność z wykonawcą za zapłatę wynagrodzenia za świadczone usługi. Powód podkreślał, iż wykonywane przez niego świadczenia były niezbędne dla realizacji przedmiotowej inwestycji, bez udziału podnośnika kosztowego niemożliwe było bowiem wykonanie prac na wysokości. Niezależnie od powyższego powód podnosił, iż na podstawie stosunku umownego łączącego pozwaną z (...) Spółką z ograniczoną odpowiedzialnością, wykonanie prac dodatkowych, w tym najem sprzętu specjalistycznego nie wymagało uzyskania zgody pozwanej. Pozwana żądała oddalenia powództwa, podnosząc, iż nie przysługuje jej bierna legitymacja procesowa w niniejszej sprawie, w szczególności podkreślając, iż nie była świadoma faktu zawarcia przez wykonawcę umowy z powodem, w związku z czym za bezpodstawne należało uznać twierdzenia powoda, iż w sposób milcząco zaakceptowała wykonanie prac przez niego na przedmiotowej inwestycji.

Sąd zważył, iż podstawę prawną żądania powoda stanowił przepis art. 647¹ § 2 k.c., który w brzmieniu obowiązującym w dniu zawarcia umowy przez powoda i (...) Spółkę z ograniczoną odpowiedzialnością (to jest w brzmieniu nadanym ustawą z dnia 14 lutego 2003 roku – Dz. U. z 2003 r., nr 49, poz. 408) przewidywał, iż do zawarcia przez wykonawcę umowy o roboty budowlane z podwykonawcą jest wymagana zgoda inwestora. Jeżeli inwestor, w terminie 14 dni od przedstawienia mu przez wykonawcę umowy z podwykonawcą lub jej projektu, wraz z częścią dokumentacji dotyczącej wykonania robót określonych w umowie lub projekcie, nie zgłosi na piśmie sprzeciwu lub zastrzeżeń, uważa się, że wyraził zgodę na zawarcie umowy. Zgodnie natomiast z § 5 cytowanego przepisu zawierający umowę z podwykonawcą oraz inwestor i wykonawca ponoszą solidarną odpowiedzialność za zapłatę wynagrodzenia za roboty budowlane wykonane przez podwykonawcę.

W niniejszej sprawie powód wywodził swoje roszczenie z brzmienia art. 647¹ § 5 k.c., żądając zapłaty wynagrodzenia od pozwanej, która według powoda ponosiła jako inwestor solidarną odpowiedzialność za zobowiązania wykonawcy (...) Spółki z ograniczoną odpowiedzialnością z tytułu umowy z dnia 23 lutego 2016 r. Zgodnie bowiem z zasadą wyrażoną w art. 366 § 1 k.c. kilku dłużników może być zobowiązanych w ten sposób, że wierzyciel może żądać całości lub części świadczenia od wszystkich dłużników łącznie, od kilku z nich lub od każdego z osobna, a zaspokojenie wierzyciela przez któregokolwiek z dłużników zwalnia pozostałych. Kierując się powyższą regulacją, wobec braku możliwości uzyskania zapłaty od wykonawcy, powód skierował swe żądanie do pozwanej jako drugiego dłużnika solidarnego.

Rozstrzygając w przedmiocie zasadności tak sformułowanego żądania, Sąd zważył, iż analiza przepisu art. 647¹ § 2–5 k.c. prowadziła do wniosku, że do powstania odpowiedzialności solidarnej inwestora i generalnego wykonawcy wobec podwykonawcy konieczne jest łączne wystąpienie następujących trzech przesłanek: zawarcia przez wykonawcę z podwykonawcą umowy, której przedmiotem jest wykonanie robót budowlanych, wyrażenie przez inwestora (w sposób czynny, w tym wyraźny lub dorozumiany, albo bierny) zgody na dojście do skutku tej umowy oraz istnienie wymagalnej wierzytelności podwykonawcy wobec wykonawcy o zapłatę wynagrodzenia za wykonane roboty budowlane. Celem rozstrzygnięcia niniejszej sprawy konieczne było w związku z tym przesądzenie, czy doszło do realizacji wszystkich wymienionych przesłanek solidarnej odpowiedzialności pozwanej jako inwestora w oparciu o art. 647¹ § 2–5 k.c. Podkreślenia wymaga, iż w każdym przypadku na powodzie jako podwykonawcy spoczywał zgodnie z art. 6 k.c. ciężar

udowodnienia, że objęte odpowiedzialnością solidarną roszczenie o zapłatę na jego rzecz wynagrodzenia powstało i jest wymagalne.

Odnosząc się do pierwszej z wymienionych przesłanek Sąd zważył, że art. 647¹ k.c., który z mocy prawa kreuje odpowiedzialność osoby trzeciej z punktu widzenia stron umowy o roboty budowlane wymienia w sposób jednoznaczny, kto jest beneficjentem wskazanego rozwiązania. Grupą osób, które mogą dochodzić zapłaty od inwestora lub od generalnego wykonawcy, z którym nie mają zawartej umowy, są mianowicie podwykonawcy całości lub części robót budowlanych. W myśl natomiast art. 647 k.c. przez umowę o roboty budowlane wykonawca zobowiązuje się do oddania przewidzianego w umowie obiektu, wykonanego zgodnie z projektem i z zasadami wiedzy technicznej, a inwestor zobowiązuje się do dokonania wymaganych przez właściwe przepisy czynności związanych z przygotowaniem robót, w szczególności do przekazania terenu budowy i dostarczenia projektu, oraz do odebrania obiektu i zapłaty umówionego wynagrodzenia. Rozstrzygnięcie niniejszej sprawy wymagało zatem przesądzenia, czy charakter prac wykonanych przez powoda pozwalał na przypisanie mu statusu podwykonawcy w rozumieniu art. 647¹ § 5 k.c., albowiem od tego ustalenia zależało obciążenie pozwanej odpowiedzialnością solidarną za zobowiązania wykonawcy wobec powoda.

Wykładnia literalna cytowanej regulacji sugerowałaby, iż inwestor odpowiada jedynie wobec podwykonawcy związanego z generalnym wykonawcą umową o roboty budowlane. W orzecznictwie i literaturze przyjęto jednak rozszerzającą wykładnię funkcjonalną tego przepisu, prowadzącą do wniosku, że także podwykonawca wykonujący świadczenia na podstawie umowy o dzieło korzysta z ochrony w postaci odpowiedzialności solidarnej inwestora, z tym jednak zastrzeżeniem, iż rezultat jego świadczenia winien stać się składnikiem obiektu wykonywanego w ramach umowy o roboty budowlane zawartej między wykonawcą a inwestorem. Zgodnie z ugruntowanym stanowiskiem judykatury krąg podmiotów objętych ochroną przewidzianą w (...) § 5 k.c. został bowiem ograniczony do podmiotów, których rezultat świadczenia składa się na obiekt stanowiący przedmiot świadczenia wykonawcy w ramach zawartej z inwestorem umowy o roboty budowlane. Tylko wtedy, gdy rezultat świadczenia podwykonawcy wchodzi w skład obiektu stanowiącego przedmiot świadczenia wykonawcy w ramach umowy o roboty budowlane, można usprawiedliwić nałożenie na inwestora obowiązku zapłaty wynagrodzenia podwykonawcy, połączonego węzłem solidarności z obowiązkiem zapłaty wynagrodzenia podwykonawcy przez wykonawcę. Rezultatem robót budowlanych, musi być taki efekt, który w dokumentacji projektowej stanowi samoistną całość dającą się wyodrębnić co najmniej pod względem technicznym lub technologicznym. Okolicznością usprawiedliwiającą nałożenie na tej podstawie na inwestora obowiązku zapłaty na rzecz podmiotu, z którym nie łączył go stosunek obligacyjny jest zrealizowanie części świadczenia wykonawcy na rzecz inwestora kosztem podwykonawcy, tj. bez otrzymania za to należnego wynagrodzenia od wykonawcy (por. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 17 października 2008 r., sygn. akt I CSK 106/08, OSNC-ZD 2009/3/64, Biul. SN 2009/3/9).

Badając kwestię, czy strona powodowa była na przedmiotowej inwestycji podwykonawcą robót budowlanych Sąd zważył, iż jak wynikało ze zgromadzonego w sprawie materiału dowodowego, a przede wszystkim z samych twierdzeń strony powodowej istotą obowiązków powoda na przedmiotowej inwestycji była usługa polegająca na odpłatnym najmie podnośnika koszowego wraz z obsługą operatora. Bezpośrednim efektem prac powoda nie był natomiast z pewnością obiekt budowlany. Powód nie był bowiem odpowiedzialny za efekt prac wykonanych na wysokościach przy pomocy podnośnika koszowego, jak również nie udzielił rękojmi ani gwarancji na rezultat tych prac – czyli także na usterki wynikające ze złego montażu przyłącza, którym zajmowali się bezpośrednio pracownicy (...) Spółki z ograniczoną odpowiedzialnością. Sąd zważył wprawdzie, iż treść dokumentów przedłożonych przez powoda tj. zlecenia nr (...), gdzie nazwa usługi została określona jako „wykonawstwo”, forma rozliczenia jako „podwykonawcze”, jak również została wskazana osoba do kontaktu ze strony inwestora, czy też dokument zatytułowany „Protokół odbioru końcowego robót budowlano-montażowych” mogła sugerować wykonywanie przez powoda prac o charakterze budowlanym, w roli podwykonawcy. Zarówno jednak z treści wyżej wskazanych dokumentów jak i zeznań świadka M. Ż. wynikało, że dokumenty te zostały sporządzone na standardowych szablonach, a ich treść nie zmieniała faktu, iż głównym przedmiotem świadczenia powoda były usługi podnośnikowe. Fakt przebywania pracowników powoda na terenie inwestycji nie przesądzał o tym, że efekt ich prac wchodził w skład obiektu budowlanego będącego

przedmiotem inwestycji. Zadanie powoda związane z podnośnikiem koszowym polegało na świadczeniu usług, które można określić jako pomocnicze przy wykonywaniu prac. Przy obsłudze podnośnika koszowego pracownik powoda operował koszykiem w pionie, obniżając i podwyższając go, podczas, gdy przebywający w koszu pracownicy wykonawcy, co miało za zadanie umożliwienie wykonania prac na odpowiedniej wysokości. W ocenie Sądu, jakkolwiek prace te miały istotne znaczenie dla umożliwienia wykonawcy realizacji robót polegających na wykonaniu przyłącza kablowego, nie sposób jednak uznać powyższego za element obiektu budowlanego. Ten musi bowiem cechować się pewną stałością i trwałością w stosunku do budowanego obiektu, a praca podnośnika koszowego z pewnością takich właściwości nie posiadała. W umowie o usługi podnośnikowe brak było materialnego rezultatu świadczenia składającego się na obiekt, a powód jako wynajmujący sprzęt nie ponosił odpowiedzialności z tytułu rękojmi, czy też gwarancji za wykonane usługi podnośnikowe. Charakter i zakres czynności wykonanych przez powoda na rzecz wykonawcy przemawiały za tym, by umowę łączącą te podmioty klasyfikować jako umowę najmu, o której mowa w art. 659 k.c., obejmującą dodatkowo elementy umowy o świadczenie usług, do której z mocy art. 750 k.c. znajdują odpowiednie zastosowanie przepisy dotyczące zlecenia. Przepisy dotyczące tych stosunków umownych nie przewidują natomiast regulacji odpowiadającej treścią przepisowi art. 647¹ k.c., którego rozszerzająca wykładnia bądź zastosowanie w drodze analogii byłoby w tym przypadku nieuprawnione.

Jedynie na marginesie zważyć należało, iż za przyjęciem prawidłowości powyżej zaprezentowanego stanowiska pośrednio świadczyła również treść umowy ramowej łączącej pozwaną z generalnym wykonawcą, w której, jak wskazywali świadkowie, przewidziano brak wymogu uzyskania zgody inwestora na zlecenie przez wykonawcę podmiotom trzecim wykonania tzw. prac dodatkowych, obejmujących między innymi najem sprzętu specjalistycznego. U podstaw poczynienia przedmiotowego ustalenia pozostawała bowiem okoliczność, iż bez względu na akceptację przez pozwaną zawarcia przez (...) Spółkę z ograniczoną odpowiedzialnością przedmiotowych umów, z uwagi na ich charakter prawny, a mianowicie brak realizacji essentialia negotii umów o roboty budowlane ani umów o dzieło, pozwana nie ponosiłaby w żadnym zakresie solidarnej odpowiedzialności z wykonawcą, w związku z czym nie było potrzeby wprowadzania do umowy zapisów zapewniających jej ochronę w tej sytuacji.

Reasumując powyższe, Sąd przyjął, iż w trakcie realizacji inwestycji pozwanej powód nie był podwykonawcą robót budowlanych, nie doszło zatem do spełnienia podstawowej przesłanki odpowiedzialności solidarnej inwestora, o której mowa w art. 647¹ k.c. W tym stanie rzeczy bez znaczenia pozostawała kwestia spełnienia pozostałych warunków określonych w tym przepisie, między innymi dotyczącej wyrażenia przez pozwaną zgody na zawarcie przez (...) Spółką z ograniczoną odpowiedzialnością umowy z powodem. Mając na uwadze powyższe, Sąd w punkcie I wyroku na podstawie art. 647¹ k.c. a contrario oddalił powództwo, przyjmując, iż pozwanej nie przysługiwała w niniejszej sprawie legitymacja procesowa bierna. Roszczenie o skapitalizowane odsetki w kwocie 33,68 zł oraz o odsetki ustawowe za opóźnienie w transakcjach handlowych także podlegało oddaleniu, jako immanentnie związane z roszczeniem głównym.

O kosztach procesu orzeczono w punkcie II wyroku na podstawie art. 98 § 1 k.p.c. zgodnie z którym strona przegrywająca sprawę obowiązana jest zwrócić przeciwnikowi na jego żądanie koszty niezbędne do celowego dochodzenia praw i celowej obrony (koszty procesu). Przytoczony przepis statuuje zasadę odpowiedzialności za wynik sprawy oraz zasadę kosztów niezbędnych i celowych, które zobowiązują stronę przegrywającą do zwrotu przeciwnikowi poniesionych przez niego kosztów procesu. W przedmiotowej sprawie, wobec oddalenia przez Sąd w całości kwoty żądanej pozwem, należało przyjąć, iż pozwany jest stroną wygrywającą proces. W związku z tym, zgodnie z zasadą wyrażoną w art. 98 § 1 k.p.c. na powodzie spoczywał obowiązek poniesienia wszystkich poniesionych przez pozwaną kosztów procesu, na które złożyły się koszty zastępstwa procesowego w wysokości stawki minimalnej określonej w § 2 pkt 2 Rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 22 października 2015 roku w sprawie opłat za czynności adwokackie (Dz. U. z 2015 r., poz. 1800 ze zm.) w wysokości 270,00 złotych, powiększonej o kwotę 17,00 złotych opłaty skarbowej od pełnomocnictwa.

G., dnia 07 września 2018 roku Asesor sądowy Katarzyna Dudojć

ZARZĄDZENIE

1. Odnotować w Repertorium GC i kontrolce uzasadnień,
2. Odpis wyroku wraz z uzasadnieniem doręczyć pełnomocnikowi powoda
3. Zszyć i ponumerować akta.
4. Przedłożyć z wpływem lub za 21 dni, wraz z zpo.

G., dnia 07 września 2018 roku Asesor sądowy Katarzyna Dudojć